

<http://dx.doi.org/10.16926/p.2015.24.21>

Adrianna SARNAT-CIASTKO

Być bądź też nie być? Wychowawstwo w opiniach nauczycieli

Aby przemienić człowieka w nim samym, nie należy go pomniejszać, lecz pozwolić mu się wypowiedzieć, dać cel jego tęsknotom i pole jego działaniu. Przemieniać – zawsze znaczy wyzwalać.

Antoine de Saint-Exupery

Słowa kluczowe: wychowawcy klasowi, wychowawstwo, polski system szkolny.

1. O wychowawcy klasowym

W istotnym dla studentów pedagogiki bądź kursów pedagogicznych podręczniku Krzysztofa Kruszewskiego *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela* znaleźć można cytowaną za R.I. Arends treść przyrzeczenia, którego złożenie rozpoczynało pracę nauczycielek w pierwszym trzydziestoleciu XX wieku w Północnej Karolinie w Stanach Zjednoczonych. Owo przyrzeczenie stanowi podstawę gry symulacyjnej dla kandydatów na przyszłych pedagogów, w trakcie której studenci mają stworzyć swoją własną, współczesną wersję ślubowania. Prawie sto lat temu brzmiało ono następująco:

Obiecuję interesować się żywo całą pracą szkoły niedzielnej, nie szczędzić czasu, pracy i pieniędzy dla dobra i rozwoju miejscowej społeczności. Obiecuję powstrzymać się od tańców i nie ubierać się nieskromnie, nie czynić niczego, co nie przystoi nauczycielce i damie. Obiecuję nie zadawać się z żadnym młodym mężczyzną, chyba że kontakty takie byłyby niezbędne dla ożywienia pracy szkoły niedzielnej. [...] Obiecuję pozostać w szkole lub domu przez cały czas, kiedy nie jestem zajęta pracą w szkole lub kościele. [...] Obiecuję spać osiem godzin na dobę i odzywiać się umiarkowanie¹.

¹ *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*, red. K. Kruszewski, Warszawa 2009, s. 508.

Ten powyższy opis prezentuje obraz nauczyciela-ascety, poświęcającego się całkowicie pracy na rzecz szkoły, rezygnującego z osobistego życia, przyjmującego wręcz misyjną wartość swojej pracy, pozwalającej jego zdaniem tworzyć wyższe dobro. Nauczyciela, który dla dobra lokalnej społeczności miał bezdyskusyjnie przyjąć panującą w nim kulturę i wartości – zgodzić się na zadanie, jak można się domyślać, które miało trwać jego całe zawodowe życie. Jakże daleko od tego obrazu wydaje się być współczesny nauczyciel, który będąc człowiekiem tworzącym (homo-creator), dzięki poznawaniu, emocjonalnemu odnoszeniu się, jest przygotowany do zmieniania istniejącej kultury i wprowadzania zmian, innowacji czy rozwiązań odnoszących się do życia społecznego, nauki bądź sztuki². Człowieka, który zgodnie z literaturą winien mieć przestrzeń do „stawania się nauczycielem”³.

Należy zauważyć, że twórcza działalność nauczyciela może być realizowana w dwóch obszarach. Zgodnie z definicją jest on bowiem przygotowany „do prowadzenia pracy dydaktyczno-wychowawczej (w tym głównie nauczania)”⁴. Jak zauważają Małgorzata i Czesław Kupisiewiczowie, wątek nauczania wydaje się tutaj dominujący, jednakże interesującym obszarem badawczej eksploracji może okazać się przestrzeń wychowawcza. Ta w szkołach w szczególny sposób przypisana jest wychowawcom klasowym, którzy „mają w procesie kształtowania osobowości uczniów ważną rolę do odegrania”⁵. Warto jednakże podkreślić, że ów „znaczny wpływ na wychowanie dzieci”⁶ szkolnych wychowawców rozgrywa się w specyficznych warunkach, ponieważ wychowawca klasowy to „formalny kierownik zbiorowości klasowej [...] powołany na to miejsce mocą suwerennej, niezależnej od opinii uczniów i ich rodziców decyzji zwierzchników szkoły”⁷. Dokonanie wglądu w owo formalne bycie „autorytetem z zewnątrz nadania”⁸ stało się przyczynkiem do prowadzenia przez autorkę niniejszych rozważań prac badawczych, których celem stało się określenie obrazu wychowawstwa klasowego, do którego posłużyć miały opinie grupy nauczycieli szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych wykonujących tę funkcję.

2. Grupa badawcza

Z uwagi na eksploracyjny charakter prowadzonej działalności badawczej wyjaśnienie przyjętego przez autorkę problemu: jaki obraz wychowawstwa klasowe-

² Por. W. Okoń, *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1998, s. 197.

³ H. Kędzierska, *Między powołaniem a strategią maksymalizacji zysków – przemiany dróg wyboru zawodu nauczyciela*, [w:] *Nauczyciele programowe (nie)przygotowanie*, red. B.D. Gołębiak, H. Kwiatkowska, Wrocław 2012, s. 17.

⁴ Cz. Kupisiewicz, M. Kupisiewicz, *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2009, s. 113.

⁵ G. Hornby, *Nauczyciele i doradztwo*, [w:] G. Hornby, E. Hall, C. Hall, *Nauczyciel wychowawca*, Gdańsk 2005, s. 10.

⁶ Tamże, s. 17; S. Adams, *A Guide to Creative Tutoring*, London 1989; M. Marland, R. Rogers, *The art of the Tutor*, London 1997.

⁷ K. Kruszewski, dz. cyt., s. 287.

⁸ Tamże

go posiadają wychowawcy klasowi szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych, wiązało się z brakiem postawionej hipotezy badawczej. Autorka rozpoczynając zatem pracę „badacza-podróżnika”⁹ i korzystając z metody sondażu diagnostycznego, zdecydowała się na stworzenie narzędzia badawczego „Moje życie. Kwestionariusz zdań niedokończonych”, w którym prosiła badanych o uzupełnienie treści, m.in. zdania: „Praca wychowawcy jest...”. Dodatkowo w swoich badaniach zdecydowała się prosić respondentów o wskazanie takich zmiennych niezależnych, jak: płeć, staż pracy w charakterze wychowawcy, staż pracy w charakterze nauczyciela przedmiotu oraz typ szkoły.

Badania nad opiniami nauczycieli o realizowanym wychowawstwie klasowym¹⁰ przeprowadzane były w 18 szkołach publicznych w Częstochowie i objęły łącznie 127 wychowawców. Choć liczbę tę można określić jako reprezentatywną, należy stwierdzić, iż pozyskiwanie zgody na udział w badaniach od nauczycieli częstokroć wiązało się z ich odmową. Jedynie 57% spośród 224 osób, do których skierowana została ta prośba, zdecydowało się wziąć w nich udział. Można przypuszczać, iż ta sytuacja wiązała się z brakiem czasu nauczycieli, bądź też mogła wynikać z braku ich chęci na dzielenie się wiedzą o własnym doświadczeniu, jednakże aspekt ten, choć interesujący empirycznie, nie stanowi przedmiotu niniejszej prezentacji. Należy zaznaczyć, że 29 osób (22,8%) spośród badanych okazało się nauczycielami gimnazjum, z kolei zdecydowana większość była zatrudniona w szkole ponadgimnazjalnej (98 osób, 77,2%). W opisywanej grupie znalazło się więcej wychowawczyń (107, 84,3%) niż wychowawców (20, 15,7%).

Tabela 1. Staż pracy badanych nauczycieli w poszczególnych typach szkół

	Staż pracy nauczycieli (w latach)						Ogółem	
	0–5	6–10	11–15	16–20	21–25	pow. 26		
gimnazjum	2	6	6	6	3	6	29	
szkoła średnia	5	17	22	24	12	12	92	
Ogółem	Liczebność	7	23	28	30	15	18	121
	%	5,8%	19,0%	23,1%	24,8%	12,4%	14,9%	100,0%

Źródło: opracowanie własne.

W prowadzonych badaniach zdecydowano uwzględnić istotną dla oceny własnej pracy wychowawczej zmienną niezależną, jaką jest staż pracy nauczy-

⁹ Por. S. Kvale, *Prowadzenie wywiadów*, Warszawa 2011, s. 54.

¹⁰ Należy zauważyć, że prowadzone przez autorkę badania o wychowawstwie klasowym stanowiły część szerszego projektu badawczego realizowanego w latach 2012–2013 przygotowywanego na potrzeby jej rozprawy doktorskiej pt. *Tutoring w polskim systemie oświaty. Badania nad rozwojem metody tutoringowej ze szczególnym uwzględnieniem efektów jej stosowania dla nauczyciela i ucznia w świetle analizy transakcyjnej* tworzonej pod kierunkiem prof. AJD dr. hab. Jarosława Jagiely.

cieli. Jak można dostrzec w tabeli 1., wśród badanych znalazły się osoby dopiero rozpoczynające swoją drogę zawodową w szkole (7 osób mających doświadczenie nie do 5 lat pracy), jak i tacy, którzy niebawem znajdą się na jej końcu (18 osób pracujących powyżej 26 lat w szkole). Warto nadmienić, iż najstarszy spośród badanych nauczycieli zadeklarował, że pracuje w tym charakterze od 33 lat.

Dane zestawione w tabeli 1. wskazują na to, że prawie połowa badanych (47,9%) to osoby pracujące w szkołach od 10 do 20 lat, a zatem mające już znaczne doświadczenie zawodowe. Ta sytuacja jednak nie jest tożsama z doświadczeniem pracy w charakterze wychowawcy klasowego. W prowadzonych badaniach zdecydowano się rozróżnić te dwa obszary, a zestawienie zaprezentowane w tabeli 2. wskazuje na słuszność tej decyzji.

Tabela 2. Lata pracy wychowawczej badanych nauczycieli w poszczególnych typach szkół

		Staż pracy wychowawczej (w latach)					Ogółem	
		0–5	6–10	11–15	16–20	21–25		pow. 26
gimnazjum		8	4	2	4	3	6	27
szkoła średnia		26	22	10	20	6	7	91
Ogółem	Liczebność	34	26	12	24	9	13	118
	%	28,8%	22,0%	10,2%	20,3%	7,6%	11,0%	100,0%

Źródło: opracowanie własne

Jak wykazują powyższe dane, blisko co trzeci badany jest początkującym wychowawcą (mającym nie dłuższe niż pięcioletnie doświadczenie w tym zakresie), a połowa spośród badanej grupy nie jest wychowawcą dłużej niż 10 lat. Świadczy to o tym, że badani nauczyciele, rozpoczynając swoją drogę zawodową, nie pełnili od samego początku funkcji wychowawcy klasowego. Dalsze analizy zebranych danych wskazały na to, że aż 79 spośród badanych (62,2%) miało co najmniej rok na realizację jedynie pracy dydaktycznej. Co interesujące, najdłuższy opisywany tutaj okres „bez wychowawstwa” wynosił aż 27 lat, co może sugerować, że ten nauczyciel, być może z uwagi na wyjątkową sytuację w szkole, został o to szczególnie poproszony. Sytuacja rozpoczęcia pracy przez nauczyciela w szkole wraz z jednoczesnym objęciem wychowawstwa klasowego dotyczyła 37 osób (29,1%). W tym względzie pozostałych 11 badanych nie udzieliło pełnych odpowiedzi na ten temat.

3. Analiza wypowiedzi badanych nauczycieli

W trakcie dokonywania wglądu w zebrane opinie nauczycieli o pełnionym przez nich wychowawstwie klasowym następowała ich kategoryzacja¹¹.

¹¹ Por. H.-H. Krüger, *Metody badań w pedagogice*, Gdańsk 2007, s. 168.

W pierwszej kolejności określono liczbę osób, które zdecydowały się podzielić swoim zdaniem w tej sprawie. Okazało się tutaj, że 16 badanych zrezygnowało z tej możliwości (12,6%). Pozostali nauczyciele, wyrażając swoje zdanie o wychowawstwie, jedynie w 17,3% (22 osoby) mieli na jego temat jednoznacznie pozytywną opinię. Najczęściej była ona jednak ambiwalentna (na przykład wypowiedź „trudna, ale daje wiele satysfakcji”), bądź też odnosiła się do takich cech, których nie można było jednoznacznie przyporządkować do pozytywnych bądź negatywnych (np. określenie wychowawstwa jedynie mianem „wymagające”). Omawiana sytuacja dotyczyła 46 osób (36,2%). Z kolei duża grupa badanych – 43 osoby (33,9%) – zaprezentowała tutaj opinię wyraźnie negatywną.

Należy zaznaczyć, iż zaobserwowane i skategoryzowane opinie badanych zostały poddane testowi dopasowania Chi kwadrat, którego wynik potwierdził¹², że rozkład obserwowany różni się od rozkładu oczekiwanego: Chi kwadrat = 21,189, $df = 3$, $p = 0,000$. Rzadziej, niż można było oczekiwać, pojawiała się opinia pozytywna o wychowawstwie, z kolei częściej, niż oczekiwano, badani wyrażali ambiwalentne bądź negatywne opinie o swojej pracy. Test niezależności Chi kwadrat posłużył z kolei do sprawdzenia istnienia zależności między opiniami osób badanych o wychowawstwie a innymi zaobserwowanymi zmiennymi¹³. Co istotne, okazało się, że nie wykryto takich zależności w odniesieniu do stażu pracy nauczycieli, długości pełnienia funkcji wychowawcy klasowego, a także różnicy między rozpoczęciem pracy w charakterze nauczyciela a byciem wychowawcą. Test Chi kwadrat wykonany został także dla określenia zależności między opiniami o wychowawstwie a płcią osób badanych i wykazał obecność takiej zależności: Chi kwadrat = 25,250, $df = 3$, $p = 0,000$. Jednakże z uwagi na istnienie w komórkach tablicy kontyngencji liczebności oczekiwanych mniejszych od 5, test ten nie został wzięty pod uwagę. Warto jednak zauważyć, że jego przygotowanie pozwoliło wykazać między badanymi nauczycielkami a nauczycielami obecność różnic w prezentowanych opiniach. Okazało się, że blisko połowa mężczyzn nie wyraziła swojego zdania na temat wychowawstwa klasowego, w dodatku, jeśli zdecydowała się już to zrobić, ich opinia była albo ambiwalentna, albo negatywna, nigdy pozytywna. W tej perspektywie jedynie 6,5% kobiet nie odpowiedziało na to pytanie, 20,6% spośród nich wyraziło tutaj opinię pozytywną, ale także w takim samym stopniu miały na ten temat ambiwalentne bądź negatywne zdanie (po 36,4%). Dane te sugerować zatem mogą przede

¹² Wykorzystanie testu Chi kwadrat wiązało się z określeniem „rozbieżności między liczebnościami zaobserwowanymi i oczekiwanymi [...]” – G.A. Ferguson, Y. Takane, *Analiza statystyczna w psychologii i pedagogice*, Warszawa 2004, s. 234–235.

¹³ Wykorzystywanie testu niezależności Chi kwadrat wiąże się, zdaniem Wiesława Szymczaka, zazwyczaj z wykorzystaniem go do „weryfikacji hipotez o niezależności dwóch zmiennych dyskretnych”; W. Szymczak, *Podstawy statystyki dla psychologów*, Warszawa 2010, s. 108. Przy czym można uznać, że zmiennymi dyskretnymi są zmienne mierzone na skalach nominalnej, jak i porządkowej, a zatem takie, którymi dysponowano w prezentowanych wyliczeniach.

wszystkim to, że wśród badanych mężczyzn może brakować pozytywnych pasjonatów wychowawstwa (którzy oczywiście zechcieliby się podzielić swoim doświadczeniem), co okazało się bardziej typowe dla badanych kobiet. W tym miejscu należy jednak przypomnieć, iż nauczyciele stanowili 15,7% wszystkich badanych, co jednocześnie wpisuje się w obraz szkoły jako miejsca sfeminizowanego.

Biorąc pod uwagę powyższe, można przyjąć, iż dla większości badanych wychowawstwo nie jest odbierane jako rodzaj pozytywnej misji, przynoszącej jedynie satysfakcję. Raczej budzi ono negatywne skojarzenia. Potwierdza to analiza ilościowa treści (analiza semantyczna tekstu¹⁴), która wykazała, że aż 48 razy (37,8%) badani do opisanego wychowawstwa użyli pojęcia „trudne” bądź „bardzo trudne”. Choć to określenie padało najczęściej spośród innych, stosunkowo często (25-krotnie) badani wskazywali także, że wychowawstwo jest „odpowiedzialne”, 19-krotnie, że jest „ciężkie”, 13-krotnie, że jest „wymagające”, 6-krotnie, że „niewdzięczne” i „niedoceniane”, 3-krotnie, że „czasochłonne” i wymagające pracy papierowej. W tym kontekście 16,6% badanych (21 osób) uznało ten rodzaj pracy za „satysfakcjonujący”, 7 osób przyznało, że jest on „ciekawym”, a 5, że jest „pełnym wyzwaniem”. Dysproporcja między zawartością pozytywnych i negatywnych określeń o wychowawstwie jest zatem wyraźna. W tym kontekście warto jednak dokonać wglądu, interpretacji całości treści poszczególnych opinii (analiza semiotyczna¹⁵).

Jak zauważono powyżej, zdania o wychowawstwie klasowym badanych zostały przyporządkowane do trzech kategorii: opinii pozytywnych, ambiwalentnych oraz negatywnych. Odpowiedzi badanych w każdej z tych kategorii wyraźnie pokazują, jaka powinna być praca wychowawcy klasowego. Dzieje się to poprzez prezentację obrazów, które ilustrują ją w dobrym świetle, ale także poprzez odwrócenie (zaniechanie występowania) sytuacji negatywnych. Te drugie znaleźć można w poniższych wybranych wypowiedziach. Dla badanych, którzy w różnym stopniu ujawnili krytyczny stosunek do wychowawstwa, funkcja ta okazała się:

- „trudna, nieprzewidywalna, nie można podczas jej wykonywania działać schematycznie”;
- „trudna, niedoceniana i słabo opłacana”;
- „bardzo trudna i niestety nie zawsze przynosi satysfakcję. Trudno jest zadowolić uczniów, rodziców i przełożonych równocześnie”;
- „bardzo wymagająca i papierkowa”;
- „odpowiedzialna, czasem trudna, wymagająca znajomości technik współpracy i współżycia z ludźmi”;
- „czasem koszmarem”;
- „bardzo trudna, wypalająca, czasochłonna, stresująca”;

¹⁴ Por. K. Rubacha, *Metodologia badań nad edukacją*, Warszawa 2008, s. 289.

¹⁵ Por. tamże, s. 288.

- „ciężka, trudno wychować jedno dziecko, a co dopiero trzydziestkę”;
- „praca trudna, źle oceniana przez ludzi stojących z boku”;
- „bardzo ciężką pracą. Szczególnie ciężko jest, gdy nie wiadomo, jak pomóc uczniowi”;
- „fikcją”.

Powyższe wypowiedzi w jasny sposób uwypuklają przestrzenie, z którymi mierzą się współcześni polscy wychowawcy klasowi. Funkcja wychowawcy jest dla nich trudna, ponieważ skupia szereg kompetencji wymagających „[...] znajomości technik współpracy i współżycia z ludźmi”. Mowa jest tutaj zatem o kompetencjach miękkich, wykorzystywanych nie tylko do nadzoru/opieki nad wychowankami (każdym z osobna „[...] trudno wychować jedno dziecko, a co dopiero trzydziestkę”, co powoduje, że nie można, realizując tę funkcję, działać schematycznie), ale także rodzicami i przełożonymi. Wychowawstwo kojarzone z wysiłkiem i trudem staje się obowiązkiem jeszcze bardziej uciążliwym w momencie braku zewnętrznych znaków aprobaty i uznania. Badani przyznali, że wychowawstwo jest „niedoceniane” albo źle oceniane „przez ludzi stojących z boku”. Oczywiście te opinie mogły być wypowiedzane zarówno przez osoby autentycznie zaangażowane w wychowawstwo, jak i takie, dla których funkcja ta została narzucona, bez wglądu w osobistą postawę badanego¹⁶. Badani podkreślali, że praca wychowawcza może być również wypalająca i stresująca – jak można przyjąć – szczególnie, gdy następują sytuacje konfliktowe w relacjach z wychowankami, przełożonymi, rodzicami wychowanków czy współpracownikami, ale także w obliczu swoistej bezradności „[...] gdy nie wiadomo, jak pomóc uczniowi”. W takich okolicznościach, dodając do tego jeszcze czasochłonność, praca w tym charakterze może dla jednych stać się „fikcją”, a dla innych „koszmarem”. W takiej sytuacji nie dziwi co najmniej ambiwalentny stosunek badanych do pełnionej przez nich funkcji. A ta przecież nie jest oderwana od codzienności szkolnej, a wręcz wydaje się, że jeszcze mocniej skupia poczucie nieadekwatnego (słabego) wynagrodzenia czy nadmiernej pracy nad dokumentacją (praca „papierkowa”).

Jeden z badanych mimo dostrzeżenia negatywnych aspektów pracy wychowawczej przyznał, że jest ona „[...] satysfakcjonująca, gdy uczniowie osiągają sukcesy i mają serdeczny kontakt z wychowawcą”. Podkreślenie roli „serdecznego kontaktu” – dobrych relacji na linii uczeń–wychowawca – może okazać się kluczem pozwalającym w sposób bardziej pozytywny oceniać wychowawstwo klasowe. To, zdaniem owych 17,3% badanych, którzy opisali pełnioną przez siebie funkcję z perspektywy jej walorów, jest wymagające, jest wyzwaniem, ale takim, które rozwija i wzbogaca. O takiej opinii świadczą poniższe wypowiedzi, wskazujące na to, że praca wychowawcy klasowego jest:

¹⁶ Warto zauważyć, że aspekt ten jest interesującym punktem dalszych eksploracji, wykraczających jednak poza ramy niniejszego opracowania.

- „fascynująca”;
- „pełna wyzwań, bardzo rozwijająca”;
- „ciekawym doświadczeniem, w którym człowiek sprawdza swoje możliwości”;
- „bardzo odpowiedzialna i wymaga dużej wiedzy, cierpliwości i empatii”;
- „wyzwaniem, pracą nad sobą, odpowiedzialnością, radością”;
- „zlepkiem wielu zawodów – bardzo wymagająca. Ale ja to lubię”;
- „wspaniałym doświadczeniem uczącym tolerancji do drugiego człowieka”;
- „trudna, ale twórcza”;
- „wzbogacająca, ciekawa i często wymagająca poświęceń”.

Biorąc pod uwagę powyższe, można stworzyć swoisty obraz wychowawcy doceniającego swoją pracę. Zatem pozytywny obraz, prezentujący to, „jak jest obecnie”, można odnieść do szkicu „jak może być, jeśli nauczyciele-wychowawcy”:

- zmienia/wzmocnią swoją postawę względem pełnionej funkcji wychowawczej, dostrzegając w niej szansę na osobistą samorealizację (praca „pełna wyzwania” „rozwijająca”, „twórcza”, „wzbogacająca”, „fascynująca”, „sprawdzająca własne możliwości”, „pracą nad sobą” itp.);
- będąc przeznaczonymi do tej funkcji pedagogami, zatroszczą się o budowanie dobrych relacji z wychowankami m.in. poprzez cierpliwość, empatię, odpowiedzialność, a także tolerancję do drugiego człowieka;
- dostrzegą więcej przestrzeni pozwalającej na świętowanie sukcesów i doświadczenie radości;
- zatroszczą się o ciągle doskonalenie własnych kompetencji (wiedza, komunikacja interpersonalna, kreatywność itp.);
- znajdą się w sytuacji, w której szkoła zwróci baczniejszą uwagę na aspekt pracy wychowawczej, zapewniając większą przestrzeń do jej faktycznego zaistnienia (aby przestała być fikcją) zarówno pod kątem: zwiększonego czasu pracy wychowawców, oferty dodatkowych szkoleń, pozwalających im na poszerzenie własnych kompetencji, liczby podlegającym danym wychowawcom podopiecznych, czy też bardziej satysfakcjonującego wynagrodzenia.

Powyższe swoiste postulaty – wynikające z zebranych od badanych wychowawców klasowych opinii – pozwalające stworzyć lepsze warunki wychowawstwu w szkole, można uznać z jednej strony za oczywiste i naturalne, z drugiej jednak za mało realne z uwagi na prowadzoną obecnie politykę oświatową. Polski system oświaty szuka chociażby oszczędności, zamykając nierentowne placówki ze zbyt małą liczbą uczniów¹⁷ (tworzące wręcz idealne warunki dla wychowawców), koncentrując się w szczególności na osiągnięciach szkolnych i realizacji podstawy programowej¹⁸. Nauczyciel w takich warunkach nie może

¹⁷ Por. J. Suchecka, *Szkoły – akcja likwidacja*, http://wyborcza.pl/1,75478,17338607,Szkoły_akcja_likwidacja.html [stan z: 12.11.2015].

¹⁸ Świadczyć mogą o tym m.in. komentarze po wynikach badań PISA – Międzynarodowej Oceny Umiejętności Uczniów (*Programme for International Student Assessment – PISA*).; J. Suchecka, *Polscy uczniowie w światowej czołówce! Są wyniki badania PISA. Wyprzedziliśmy m.in.*

nie skupiać swojej działalności „przede wszystkim na kierowaniu i informowaniu”¹⁹. W tym względzie wątek wychowawstwa schodzi na drugi plan, co może mieć związek z brakiem poczucia bezpieczeństwa uczniów w szkole czy poczucia szczęścia z powodu przebywania w placówce²⁰. Wydaje się zatem zasadne, aby starać się odwrócić ten porządek, aby nauczyciel-wychowawca mógł ze swobodą i większą świadomością zwrócić uwagę na wychowawczy aspekt własnej działalności. Wydaje się, że sytuacja taka, choć będzie inwestycją długoterminową, może w znacznym stopniu podnieść jakość kształcenia i pracy szkoły.

Podsumowanie

Na początku niniejszego artykułu zacytowano przysięgę nauczycielki ze Stanów Zjednoczonych, którą ta złożyła w pierwszej tercji ubiegłego wieku, przed rozpoczęciem swojej pracy zawodowej. Choć z pewnością misyjny charakter tej pracy, zilustrowany dobitnie w cytowanym tekście, przetrwał we fragmentach we współczesnych wizjach doskonałego pedagoga, którego jednak niełatwo znaleźć w wypowiedziach badanych wychowawców klasowych. Te najczęściej obfitują w gorycz wypalenia i doświadczanego trudu. Praca wychowawcy klasowego jak w soczewce skupia konteksty funkcjonowania polskiego systemu oświaty. Pojawia się tutaj zatem nadmierna „papierologia”, stres, brak adekwatnej pensji, docenienia itd. Czy zatem nauczyciel, który czuje się w tak znacznym stopniu przeciążony swoją rolą (nie jest nauczycielem szczęśliwym²¹), może wykonywać ostatecznie dobrze funkcję wychowawcy klasowego? Szukając odpowiedzi na to nieco retoryczne pytanie, można przyjąć, że ograniczenie przeciążenia wynikającego z dysfunkcji systemu oświaty, a pozostawienie nauczyciela w obszarze niedosytu własnego rozwoju i zmagania się z tą swoistą materią, może spowodować doświadczenie osobistego poczucia satysfakcji. Satysfakcji z pracy wychowawczej, która jest „tym, co zadaje ból i czyni człowieka szczęśliwym” – jak przyznała jedna z badanych osób.

Niemcy, Anglie, http://wyborcza.pl/1,75478,15064902,Polscy_uczniowie_w_swiatowej_czolowce__Sa_wyniki_badania.html#ixzz2rys1B46R [stan z: 12.11.2015].

¹⁹ G. Hornby, dz. cyt., s. 10.

²⁰ Warto zauważyć, że obok trzech podstawowych dziedzin, tj.: czytanie i interpretacja tekstu, matematyka oraz rozumowanie w naukach przyrodniczych, badania PISA, o których wspomniano już powyżej, skupiają się także na aspektach przywiązania ucznia do szkoły. W tej perspektywie, np. w obszarze poziomu szczęścia z powodu pobytu w szkole, okazuje się, że polska młodzież znalazła się na 58 miejscu. Por. <http://www.oecd.org/pisa/keyfindings/pisa-2012-results-overview.pdf> [stan z: 12.11.2015].

²¹ Warto zaznaczyć, że kategoria „nauczyciela szczęśliwego” pojawiła się m.in. w artykule Mirosławy Nowak-Dziemianowicz, poświęconemu nauczycielom pracującym w Autorskiej Szkole Samorozwoju ASSA – por. M. Nowak-Dziemianowicz, *Kilka refleksji o nauczycielu szczęśliwym*, [w:] ASSA. *Czym może być szkoła?*, red. R. Kwaśnica, Wrocław 2000, s. 176–204.

Powyższe rozważania wskazują na to, że bycie wychowawcą klasowym jest wyzwaniem wymagającym zaangażowania, wykorzystania/rozwinienia szeregu umiejętności, zbliżenia się do drugiego człowieka-ucznia. To wyzwanie przez większość badanych okazało się zbyt dojmujące, warto mieć jednak na uwadze to, że dla innych, choćby tych stanowiących mniejszość, praca wychowawcy jest „bardzo sympatyczna”, jest, parafrazując dalszą wypowiedź tego badanego – jedyną dobrą rzeczą w jego szkole. W takiej perspektywie te 17,3% optymistów tworzy dobry zaczyn zmian „wbrew wszystkiemu”.

Bibliografia

- Ferguson G.A., Takane Y., *Analiza statystyczna w psychologii i pedagogice*, Warszawa 2004.
- <http://www.oecd.org/pisa/keyfindings/pisa-2012-results-overview.pdf> [stan z: 12.11.2015].
- Hornby G., *Nauczyciele i doradztwo*, [w:] Hornby G., Hall E., Hall C., *Nauczyciel wychowawca*, Gdańsk 2005.
- Kędzierska H., *Między powołaniem a strategią maksymalizacji zysków – przemiany dróg wyboru zawodu nauczyciela*, [w:] Gołębniak B.D., Kwiatkowska H. (red.), *Nauczyciele programowe (nie)przygotowanie*, Wrocław 2012.
- Kruszewski K. (red.), *Sztuka nauczania. Czynności nauczyciela*, Warszawa 2009.
- Krüger H.-H., *Metody badań w pedagogice*, Gdańsk 2007.
- Kupisiewicz Cz., Kupisiewicz M., *Słownik pedagogiczny*, Warszawa 2009.
- Kvale S., *Prowadzenie wywiadów*, Warszawa 2011.
- Nowak-Dziemianowicz M., *Kilka refleksji o nauczycielu szczęśliwym*, [w:] Kwaśnica R. (red.), *ASSA. Czym może być szkoła?*, Wrocław 2000.
- Okoń W., *Wprowadzenie do dydaktyki ogólnej*, Warszawa 1998.
- Rubacha K., *Metodologia badań nad edukacją*, Warszawa 2008.
- Suchecka J., *Polscy uczniowie w światowej czołówce! Są wyniki badania PISA. Wyprzedziliśmy m.in. Niemcy, Anglię*, http://wyborcza.pl/1,75478,15064902,Polscy_uczniowie_w_swiatowej_czolowce__Sa_wyniki_badania.html#ixzz2rys1B46R [stan z: 12.11.2015].
- Suchecka J., *Szkoły – akcja likwidacja*, http://wyborcza.pl/1,75478,17338607,Szkoły__akcja_likwidacja.html [stan z: 12.11.2015].
- Szymczak W., *Podstawy statystyki dla psychologów*, Warszawa 2010.

Summary

To be or not to be? Upbringing in the School in Teachers' Opinions

Author of this article focuses on the role of class educators in polish educational system. This presentation is based on the teachers' opinions about their work in that capacity. Through the analysis of her own research the author notes that Polish educators in the vast majority have negative or ambivalent opinions about their work. In their declarations this situation is a result of for example: the quality of the organization of school work and the lack of sufficient focus on fulfilling upbringing tasks. This presentation of author's research is a chance to notice this problem and build postulates that might improve situation of this group of teachers.

Keywords: class educators, upbringing, polish educational system.